

*Dzierśław z Rytwian zabiera skarb zakopany przez jego dziadka
i traci go, prowadząc haniebne i rozpustne życie*

W tym samym czasie syn wojewody łęczyckiego Marcina z Lubnicy⁶⁰, rodzonego bratanka arcybiskupa gnieźnieńskiego Wojciecha Jastrzębca, Dzierśław z Rytwian⁶¹, zagrabia zakopany w piasku znaczny skarb złożony z florenów węgierskich⁶² oraz złotych i srebrnych naczyń oraz klejnotów wartości około czterdziestu tysięcy grzywien⁶³. Skarb ów tenże arcybiskup Wojciech dawno temu schował, przysypując piaskiem, za wiedzą tegoż swojego bratanka Dzierśława oraz swego sekretarza i kanclerza gnieźnieńskiego Jana z Koziebród⁶⁴ na przyszłe potrzeby tegoż Dzierśława i jego braci, w pewnej kaplicy zbudowanej dla ukrycia tego przedmiotu w miejscowości zwanej Orzelec⁶⁵, w pobliżu Beszowej⁶⁶ i Lubnicy. Za sprawą pewnych towarzyszy, których sobie dobrał do przeprowadzenia tego zamiaru, a oni przygotowywali i delikatnie podniecali jego młodzieńczy, słaby i pełen pychy charakter, wyciąga go z jego tajemnej skrytki. I choć niemal wszyscy towarzysze na wyścigi przywłaszczali sobie (jak to bywa) części skarbu, jednak panowało przekonanie, że dokonał tego występku nie tylko pod wpływem swojej młodzieńczej lekkomyślności, ale także za namową swej matki, Doroty z Tarnowa⁶⁷. A zdecydował się nań, bo już długo o tym myślał i postanowił tego dokonać, a jedynie strach przed królem unicestwiał jego zamiar. Jego dziada, arcybiskupa Wojciecha, kiedy usłyszał tę nowinę, ogarnął nagle ból i smutek, skoro go oszukano nie w jego skarbie, ponieważ przeznaczył go i schował dla Dzierśława i jego rodzonych braci: Jana⁶⁸, Alberta⁶⁹ i Mikołaja⁷⁰, zgodnie ze swym przekonaniem i nadzieją. Bolał, że Dzierśław postępuje tak bezmyślnie i tak nieprzyzwoicie. A kiedy postanowił udać się do zamku Rytwiany i naprawić występki, powstrzymany został przed zamkiem, który sam budował, strasznym biciem z dział i wycofał się pełen wstydu. Wspomniany Dzierśław w krótkim czasie zużył cały ten skarb, żyjąc rozrzutnie z gronem utrefionej służby, przebywając w Warszawie i posyłając niezwykle cenne dary córce księcia mazowieckiego Bolesława⁷¹, księżniczce Ofce⁷², ze ślepej miłości do której ginął. A potem, pojednawszy się z arcybiskupem Wojciechem dzięki gorliwym zabiegom przyjaciół, nie zwrócił mu nic prócz siodeł, strzemion i wędzideł przybranych srebrnymi ozdobami; ale cały ten skarb zebrany z dóbr kościelnych i dziedzictwa Chrystusowego, który należało raczej przeznaczyć na żywność dla ubogich i rozdzielić na pobożne cele, roztrwonił na próżno i pozbawił go trzech wspomnianych, rodzonych braci, dla których on został zebrany i schowany, równie jak dla niego, wraz z wieloma wsiami zakupionymi przez wspomnianego arcybiskupa Wojciecha Jastrzębca za pieniądze kościelne.

⁶⁰ Marcin Rytwiański z Rytwian i Lubnicy h. Jastrzębiec, podłowczy łęczycki od 1411, kasztelan brzeziński od 1412, zawichojski od 1418, wojewoda łęczycki od 1425, zm. 31 V 1428 (UŁS, s. 35, 83; UM, s. 360; Z. Nowak, PSB, XIX, s. 570).

⁶¹ Dzierśław z Rytwian h. Jastrzębiec, syn Marcina wojewody łęczyckiego, kanonik gnieźnieński 1429–1431, scholastyk łęczycki 1430–1431, sekularyzował się 1432, starosta chełmski 1439–1441, sandomierski 1442–1478, kasztelan rozpierski 1453–1455, wojewoda sieradzki 1455–1460, sandomierski 1460–1472, krakowski 1472–1477.

kasztelan krakowski 1477, zm. 14 I 1478 (UŁS, s. 184; UB, s. 260; UM, s. 359; W. Fałkowski, PSB, XXXIII, s. 583–588). Rytwiany, w. i zamek położone w woj. sandomierskim 16 km na południowy wschód od Szydłowa.

⁶² Floren, moneta bita prawie z czystego złota o wadze 3,53 g (R. Kiersnowski, *Wstęp do numizmatyki*, s. 137–140).

⁶³ 1 grzywna stanowiła równowartość 48 groszy praskich (R. Kiersnowski, *Wstęp do numizmatyki*, s. 150–157).

⁶⁴ Jan z Koziębrod h. Jastrzębiec, syn Pawła, krewny Wojciecha Jastrzębca, pleban w Koniemłotach 1421–1424, sekretarz Wojciecha Jastrzębca od 1423, kanonik krakowski 1424–1443, kanonik łączycycki 1433, kanclerz gnieźnieński 1428–1451, prezbiter płocki 1433, generalny prokurator kapituły gnieźnieńskiej od 1437, zm. po 1451 (Korytkowski, *Pralaci*, II, s. 321; *Bullarium*, IV, V, nr 131, 246). Koziębrody, w. położona 8 km na północny zachód od Raciąża w księstwie płockim.

⁶⁵ Orzelec Mały, w. położona w woj. sandomierskim między Beszową a Łubnicami.

⁶⁶ Beszowa (Rycerska), w. parafialna położona na wschód od Pacanowa w woj. sandomierskim.

⁶⁷ Dorota z Tarnowa, córka Jana kasztelana krakowskiego h. Leliwa, żona Marcina Rytwiańskiego z Rytwian i Łubnic od ok. 1413, zm. po 1442 (Z. Nowak, PSB, XIX, s. 570; Dworzaczek, *Leliwici*, s. 132).

⁶⁸ Jan Rytwiański h. Jastrzębiec, syn Marcina wojewody łączycyckiego, kanonik gnieźnieński od 1434, sekularyzował się ok. 1447, marszałek koronny 1462–1477, starosta lubelski 1462, 1470, kasztelan sandomierski 1474–1478, wojewoda krakowski 1477–1478, zm. po 10 VIII 1478 (UM, s. 360; W. Fałkowski, PSB, XXXIII, s. 588–592; G. Lichończak-Nurek, *Wojciech Jastrzębiec i jego rodzina jako przykład kariery w czasach jagiellońskich* [w:] *Cracovia–Polonia–Europa*, pod red. W. Bukowskiego i innych, Kraków 1995, s. 339–340).

⁶⁹ Wojciech Rytwiański h. Jastrzębiec, syn Marcina wojewody łączycyckiego, po bracie Janie przejął kanonię gnieźnieńską, poznańską, łączycycką ok. 1447, zm. 1458 (B. Czwojdrak, *Jeszcze o rodzinie Wojciecha Jastrzębca*, „*Studia Historyczne*” 1997, 40, s. 585).

⁷⁰ Mikołaj Rytwiański h. Jastrzębiec, syn Marcina wojewody łączycyckiego, ur. 1428, zm. 1458 (B. Czwojdrak, *Jeszcze o rodzinie*, s. 573–586).

⁷¹ Bolesław III, syn księcia Janusza I i Danuty Anny córki księcia Kiejstuta, ur. 1385 lub 1386, książę Mazowsza, zm. 1428 (Dworzaczek, tabl. 4; B. Horodyski, PSB, II, s. 277).

⁷² Eufemia, córka księcia mazowieckiego Bolesława III i Anny córki kniazia Iwana Olgimuntowicza Holszańskiego, żona księcia Michała Zygmuntowicza od ok. 1435, zm. przed 3 III 1436 (Dworzaczek, *Genealogia*, tabl. 4).

⁷³ Tj. 25 VII 1434.

⁷⁴ Tj. 13 VII 1434.